

Dziękuję



MAGAZYN CENTRUM OPATRZNOŚCI BOŻEJ

Numer 1(19)/2013

Ostatnie prace
na kopule

W blasku
Opatrzności

Dziękczynienie
z Darczyńcami



Opatrzność i Zmartwychwstanie

Myśli ludzkie nie pokrywają się z planami Bożej Opatrzności

Zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem naszej wiary. To właśnie ono nadaje sens. Śmiało możemy powtórzyć za świętym Pawłem, że „jeśli Chrystus nie zmartwychwstał[...] próżna jest także wasza wiara” (1Kor 15,14).

Czym stałoby się nasze życie bez wiary w zmartwychwstanie? Zasmucającą, ulotną egzystencją, prowadzącą nieuchronnie do śmierci jako ostatecznego kresu. Pełną obawy przed przemijaniem i rozpacz z powodu umierania. Ale właśnie dzięki ofercie Chrystusa wszystko zyskuje nowy porządek. Jego

„Zmartwychwstając, Chrystus Pan nie usunął ze świata cierpienia i zła, ale uzdrowił je u samych korzeni. [...] To właśnie poprzez rany Chrystusa możemy patrzeć oczyma nadziei na wszystko zło, które dotyka ludzkość.”

Benedykt XVI



Wraz z podziękowaniem dla wszystkich przyczyniających się do powstawania Centrum Opatrzności Bożej życzę błogosławionych Święt Wielkiej Nocy i radości ze zwycięstwa Chrystusa Zmartwychwstałego!

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita
Warszawski

krzyż i śmierć to nie koniec, ale początek – nowego życia.

Dobrowolne przyjęcie krzyża i cierpienia wydaje się niezrozumiałe z perspektywy ludzkiej. My staramy się wszelkimi sposobami unikać bólu, więc przykład Jezusowego poświęcenia napawa bezmiarem tajemnicy. To nie jedyny paradoks, o jaki potyka się ludzki umysł, próbując przeniknąć plany Bożej Opatrzności.

Po ludzku patrząc i sądząc ziemską miarą, Chrystus poniósł klęskę. Spotkało go największe nieszczęście, jakie sobie człowiek może wyobrazić, zadano mu hańbiącą śmierć, skonał w męczarniach, odrzucony i wzgardzony przez tych, których tak ukochał. Lecz myśli ludzkie nie pokrywają się z planami Bożej Opatrzności, których źródło wypływa z ojcowskiej miłości Boga i troski o zbawienie każdego człowieka.

Drogim Czytelnikom Magazynu „Dziękuję” pełni łask Zmartwychwstałego Chrystusa, niosącego nadzieję i zwyciężającego ostatecznie nad śmiercią. Wielkiej radości Wielkanocnego poranka życzy Redakcja Magazynu „Dziękuję”.

Ostatnie prace na kopule

Kopuła na Centrum Opatrzności Bożej jest już w całości pokryta miedzią. Za kilka tygodni zobaczymy, jak wygląda ona w pełnym blasku

Choć kopuła jest już praktycznie gotowa, to wciąż gromadzimy środki, aby pokryć wszystkie koszty związane z tym etapem inwestycji. – Każda złotówka to wielki dar serca, za który chciałbym wszystkim darczyńcom bardzo serdecznie podziękować. To ciągłe wsparcie świadczy o znaczeniu, jakie dla Polaków ma Świątynia – mówi kard. Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski.

Obecnie budowlancy dopracowują ostatnie detale na kopule, tzw. miedzianą kosmetykę. Dopiero, gdy skończą, rozpocznie się rozbieżanie stalowego rusztowania. Dzięki temu za kilka tygodni kopułę będzie można podziwiać w całej okazałości. – Ewenementem na skalę światową jest zarówno potężna, miedziana kopuła, jak i zainstalowany wielki świetlik, przez który będzie wpadać światło z nieba wprost na ołtarz we wnętrzu Świątyni – tłumaczy Piotr Gawęł, Prezes Zarządu Centrum Opatrzności Bożej.

Kopuła to ponad 3200 metrów kwadratowych powierzchni, pokrytych miedzianym poszyciem. Blacha została ułożona na zakładki, jak rybie łuski. Poszczególne jej elementy zachodzą na siebie tak, aby swobodnie



splywała po nich woda. – Wilgoć nie jest nam straszna, bo gdyby pojawiła się nawet jakaś mikroszczelina, to wełna mineralna również jest wodoodporna a zarazem wentylowana – tłumaczy Marcin Adamczewski, dyrektor biura inwestycji COB.

Miedziana kopuła ma wytrzymać kilkadziesiąt lat. Najstarsze dachy tego typu w Polsce mają już prawie 300 lat. Największym wyzwaniem dla tej konstrukcji jest silny wiatr. Świątynia jest bowiem najwyższym budynkiem w okolicy. Z jednej strony pięknie dominuje nad tą częścią Warszawy, ale z drugiej jest narażona na uderzenia piorunów. – Dlatego zaprojektowaliśmy specjalną instalację odgromową – podkreśla Adamczewski. Naturalnym jest, że co roku będzie trzeba też robić przeglądy kopuły, aby wykryć możliwe mikrouszkodzenia lub odgięcia. – Taka regularna kontrola będzie ważna szczególnie w pierwszych 10 latach eksploatacji.



Dziękczynienie z darczyńcami

Zgodnie z główną ideą przyświecającą Wotum Wdzięczności, Świątynia Opatrzności Bożej miała się wyróżniać na religijnej mapie Polski. Oprócz błagań i modlitw zanoszonych do Boga w różnych intencjach, jest to duchowe centrum narodowego dziękczynienia. – Dlatego też zachęcamy wszystkich, aby nadsyłali do nas dziękczynne intencje. Myślę, że każdy z nas ma za co Bogu dziękować – mówi Anna Dunikowska z COB.

Za wszystkie nadesłane prośby i podziękowania odprawiona jest tu specjalna Msza św. Dziękczynna. Pierwsza tego typu Eucharystia była sprawowana w zeszłym roku z okazji Narodowego Dnia Życia. Dlatego też treścią modlitwy były najczęściej podziękowania za życie najbliższych. Podczas takich Mszy Świętych

Najbliższa Msza Dziękczynna w Świątyni Opatrzności Bożej odbędzie się w sobotę 23 marca o godzinie 18.00. Jak w ub. r. będzie związana z Narodowym Dniem Życia i jednocześnie wpisana w kontekst archidiecezjalny. Życiu ma być w Archidiecezji Warszawskiej poświęcony cały tydzień.



zanoszona jest modlitwa we wszystkich nadesłanych intencjach. Zazwyczaj jest to kilka tysięcy próśb i podziękowań. – Dziękczynne nabożeństwa to również doskonała okazja, aby odwdziżyć się wszystkim, którzy wspierają budowę Świątyni. Modlimy się zarówno za darczyńców, jak i w nadesłanych przez nich intencjach. Wszystkie one są składane przy ołtarzu w Panteonie Wielkich Polaków – podkreśla Dunikowska.

We wrześniu ub. r. odbył się odpust parafialny w Świątyni Opatrzności Bożej, którego istotną częścią było podziękowanie Bożej Opatrzności podczas Mszy Świętej. W wigilię Święta Świętej Rodziny sprawowana była Eucharystia w intencji rodziny, a w styczniu tego roku, w wigilię Chrztu Pańskiego za łaskę chrztu.

102-letni Darczyńca

Pan Zygmunt Niedziałkowski jest wyjątkowym człowiekiem: ma już 102 lata! Ten był więzień obozu w Mauthausen, odznaczony przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi, ma doskonały przepis na długowieczność: pomagać innym! Pan Niedziałkowski od kilkudziesięciu lat regularnie wspiera potrzebujących. Jest dla nas wspaniałym wzorem do naśladowania. To zaszczyt i zobowiązanie, że Pan Niedziałkowski należy do grona Darczyńców Centrum Opatrzności Bożej. Niedawno



została wykonana tablica honorująca Pana Niedziałkowskiego w Alei Darczyńców.

W blasku Opatrzności

Był 7 listopada 2012 roku. To właśnie wtedy kard. Józef Glemp, mocno już schorowany, po raz ostatni odwiedził teren powstającej Świątyni Opatrzności. Jakże prorocze okazały się jego słowa: „Jak przypuszczam, nie doczekam końca budowy i poświęcenia Świątyni”...

Ksiądz Prymas od początku podkreślał, że ma to być pomnik Konstytucji 3 Maja, narodowe wotum, dziejowa powinność całego narodu. Każdego Polaka. Z inicjatywą budowy wystąpił w 1996 roku, na Zamku Królewskim, w czasie obchodów 400-lecia stoleczności Warszawy. Doprowadził do tego, że dwa lata później Sejm RP przyjął uchwałę wyrażającą uznanie dla projektu budowy. Potem Prymas Glemp powołał Fundację Świątyni Opatrzności Bożej, z ks. dr Janem Bodzonem na czele. – Widziałem u Księdza Prymasa ogromną determinację, to była jego autentyczna misja – wspomina ks. Bodzon.

Wreszcie, 2 maja 2002 roku, z inicjatywy Prymasa Glempla został wmurowany kamień węgielny pod budowę Świątyni. Prymas zadbał o należyłą rangę uroczystości, w której wzięło udział blisko stu biskupów, liturgii zaś przewodniczył legat papieski. A Prymas był szczęśliwy, że realizacja niespełnionego wotum narodu zaczęła się urzeczywistniać. – Jest to dar narodu składany Bogu – mówił kard. Glemp.

To była jedna z najważniejszych inicjatyw kardynała. Poświęcił jej nawet osobną publikację: „Opatrzność Boża i Jej świątynia w Polsce”. Trzeba też podkreślić, że dla Prymasa budowa Świątyni to także zagadnienie religijne, rozwijał i przybliżał wiernym bowiem teologię Opatrzności. – Opatrzność – po łacinie providentia – znaczy patrzeć w dal, przenikanie przyszłości – tłumaczył Ks. Prymas. – Z religijnego punktu widzenia jest to patrzeć na Boga,

To była jedna z najważniejszych inicjatyw kardynała Józefa Glempla



który stworzył świat i nadal nim kieruje. Kard. Glemp pokazał w ten sposób priorytet swej religijności, rys jego duchowości bowiem stanowiło właśnie zawierzenie Bożej Opatrzności. Idea ta łączy się też w jego nauczaniu z wolnością, jaką cieszy się Polska.

Dziś z perspektywy upływającego czasu, jeszcze bardziej doceniamy trud podjęty przez kard. Józefa Glempla i cieszymy się, że tak wytrwale kontynuuje go kard. Kazimierz Nycz. I że z tak wielkim oddaniem angażują się w tę ideę Polacy.

Pierwsza część elewacji

Już w czerwcu powinniśmy zobaczyć część zewnętrznej elewacji Centrum Opatrzności Bożej. Ma być przygotowana elewacja północnej ściany – tej od frontu. – To będzie pierwsza część zamknięcia elewacją Świątyni – mówi Marcin Adamczewski, dyrektor biura inwestycji COB.

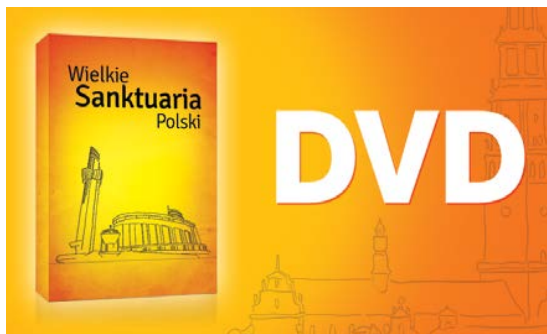
Elewacja całego Muzeum to ok. 8 tys. m². Wypełni ją 24 tysiące płyt. Do czerwca ma zostać położona jedna czwarta tej powierzchni. Na pokrycie murów całej Świątyni potrzeba aż ok. 25 tys. metrów kwadratowych kamienia – nazywanego strzegomiem jasnym. Jest to dobrej jakości polski granit o najwyższej gęstości, która daje też jasność. Płytki kamienia – pochodzącego z kopalni „Zimnik” na Dolnym Śląsku – kładą górale z rodzinnej firmy „Wolski”, z Mizernej spod Nowego Targu.



Cudowne miejsca – Wielkie Sanktuaria Polski

Zachęcamy do nabycia serii płyt DVD

Centrum Opatrzności Bożej we współpracy z Narodowym Centrum Kultury przygotowało cykl filmów dokumentalnych „Cudowne miejsca – Wielkie Sanktuaria Polski”. W najbliższym czasie ukaże się seria płyt DVD, obejmująca 13 odcinków poświęconych Wielkim Sanktuariom Polski. Wśród nich znalazły się te najbardziej znane, z wielowiekową tradycją pątniczą, takie jak Jasna Góra, Święta Lipka czy Trzebnica, oraz te, które dopiero od niedawna stają się miejscem pielgrzymek. Jednym z nich jest Świątynia Opatrzności Bożej.



Serdecznie zachęcamy do nabycia DVD w Centrum Opatrzności Bożej.

Dziękuję

Magazyn Centrum Opatrzności Bożej



ul. Ks. Prymasa Augusta Hłonda 1
02-972 Warszawa Wilanów
tel. +48 (22) 20 19 712
+48 (22) 53 17 169
centrumopatrzności.pl, biuro@centrumopatrzności.pl

Redaktor naczelny: Sylwia Kabala-Prawecka
p.o. Karol Kobylński
Redaktor prowadzący: Milena Kindziuk
Projekt graficzny: Dariusz Kamiński

Teksty: Witold Dudziński,
Wojciech Łączyński,
Jolanta Szymanek, Artur Stelmasiak
Korekta: Jolanta Szymanek

Fotoedycja: Artur Stelmasiak
Fotografie: Archiwum COB,
Wojciech Łączyński,
Artur Stelmasiak